

por. AK w stanie spoczynku
mgr inż. Jerzy Bernhardt
ul. Jagiellońska 56 m. 8
10-283 Olsztyn

Olsztyn, 03.06.2014

Szanowny Pan
prof. dr hab. Leszek Żukowski
Prezes Zarządu Głównego
ŚZZAK
Warszawa

Dziękuję serdecznie za uznanie mojej dotychczasowej działalności wyrażonej w liście z dnia 8 kwietnia br. Jest to dla mnie wielka satysfakcja.

Kilkuletnia dyskusja nad przyszłością naszego Związku – czy zwinąć sztandary i odejść z honorem, czy też kontynuować – zakończyła się wyborem kontynuacji. Zgodnie z przyjętą opcją zachęcałem kolegów aby wprowadzali do naszego Związku ludzi młodych.

Dzisiaj muszę przyznać rację tym, którzy uważali, że należy zwinąć sztandary i odejść z honorem. Nie mamy już sił na bezpośrednie kontakty z młodym pokoleniem Polaków. A właśnie my byliśmy im bardzo potrzebni, jako przykład właściwie pojętego patriotyzmu i postawy obywatelskiej w najtrudniejszym czasie dla Ojczyzny.

Autentyczne nasze biografie, postawy moralne, hierarchie wartości, przyzwoitość, uczciwość i koleżeństwo wykazane w czasie walki o wolność Polski, to jest to, co mieliśmy do przekazania młodemu pokoleniu Polaków. To jest właśnie nasz etos i w tym nas młodzi nie są w stanie zastąpić.

Młodzi dzisiaj reprezentują już inny zespół zachowań i obyczajów, które my często krytykujemy, tak jak oni nasze. Jeśli chcą budować swą przyszłość na mocnym fundamencie, jakim jest przeszłość, niech powołają do życia Stowarzyszenie Sympatyków AK. Nasi rodzice, którzy wywalczyli dla Polaków wolny, niepodległy byt po 123 latach nieistnienia na mapach Europy, zakładali np. Stowarzyszenia Sympatyków Powstania Styczniowego.

Z przykrością stwierdzam, że nie udało mi się nawiązać z młodym Prezesem owocnej współpracy dla dobra Ojczyzny i naszego Związku. Z bólem stwierdzam, że młodzi pracują na własny rachunek. Nie muszą jednak tego robić naszym kosztem.

Załącznik:
moja rezygnacja

Z wyrazami szacunku
Jerzy Bernhardt